

# ĆPAJ STAJL, Białe szaleństwo (feat. EUROPUSSEY5000)

Przemawiam do ciebie prosto  
Z ciemnej lodowej krainy  
Z kamiennej jaskini  
Na zewnątrz szaleją lawiny  
Tęsknię za domem  
Dziewczyną i kotem  
Ale póki nie skończę, prędzej utonę  
Tak tylko mówię, by nie było potem zaskoczeń

To wszystko dla moich wariatów z Krakowa  
Bo to miejsce kocham  
Zmarnuję tu życie i nie będę tego żałował  
W tym roku zima jest piękna  
A ty jesteś młoda  
Mógłbym spać, a tu nowa przygoda  
Żałuj, że nie cię, szkoda

I znów robi się widno  
Skończymy lecieć dopiero gdy wiosna roztopi igloo  
Ziomale skoczyli po piwko, zrobili rozpie\*ol jak Diplo-doki  
Na bani już sitko  
Nie damy się beagle'om, oddamy się figlom  
Ty nie martw się mała o jutro, bo życie to sitcom  
Przekaz głęboki jak ...  
I czekam, aż problemy znikną

Miałem siedzieć z rodziną (przy stole)  
A siedziałem z rozkminką  
(Ziomek) zadzwonił bym podbił na winko  
I tak powstał mixtape Bingo

Białe szaleństwo  
Białe szaleństwo  
Białe szaleństwo  
Białe szaleństwo  
Białe szaleństwo

Hu hu ha, zima zła  
KRK  
2002  
202  
2002  
Dziś to trzy, ze mną ty i spełnimy razem sny